



ROK XI NR 10/111 PAŹDZIERNIK 2002 ISSN 1234-0890 CENA 1,60 ZŁ
MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY - SPOŁECZEŃSTWO - KULTURA - EDUKACJA - HISTORIA - SPORT

GIMNNO - DEKANALNE DOŻYŃKI ZAWISZYCE 2002



Nagrodę za najładniejszą posesję odbiera Stefan Kocoń z Nowego Rożnowa, za nim w kolejce po nagrodę „Dożynki Nowy Rożnów 2003” stoi sołtys Adam Kocoń



„A może byśmy tak i my się zmobilizowali” - myślą „dyplomowani” za estetyczne posesje mieszkańcy Chomiędzy

1. Wysokość składki na ubezpieczenie społeczne dla osób prowadzących działalność gospodarczą za miesiąc wrzesień, październik, listopad 2002 r. wynoszą:

Podstawa: 1 237,17 zł

Składka na Ubezpieczenie:

Emerytalne	19,52 %	- 241,50 zł
Rentowe	13,00 %	- 160,83 zł
Chorobowe	2,45 %	- 30,31 zł
Wypadkowe	1,62 %	- 20,04 zł

Razem na ubezpieczenie społeczne: 459,68 zł

Składka na ubezpieczenie zdrowotne 7,75% 95,88 zł

Składka na Fundusz Pracy 2,45% 30,31 zł

RAZEM: 578,87 zł

Przeciętne wynagrodzenie: 2 061,95 zł

2. Wysokość świadczeń od 1.06.2002 r.

- a) Emerytura i renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy - 532,91 zł
- b) Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy - 409,92 zł
- c) Renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy powstałej w wyniku wypadku przy pracy i choroby zawodowej - 639,49 zł
- d) Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy powstałej w wyniku wypadku przy pracy i choroby zawodowej - 491,40 zł
- e) Zasiłek pogrzebowy od 1.09.2002 - 4123,90 zł
- f) Dodatek dla sieroty zupełnej - 256,83 zł
- g) Dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego z tytułu niezdolności do pracy i do samodzielnej egzystencji - 204,96 zł
- h) Kwota dochodu nie powodująca zmniejszenia emerytury i renty od 1.09.2002 - 70% przeciętnego wynagrodzenia tj. 1443,40 zł
- i) Kwota dochodu nie powodująca zawieszenia wypłaty od 01.09.2002 - 130% przeciętnego wynagrodzenia tj. 2680,60 zł
- j) Zasiłek wychowawczy - 318,10 zł
- k) Zasiłek wychowawczy dla osoby samotnie wychowującej dzieci oraz osoby wychowującej trzecie i każde następne dziecko - 505,80 zł
- l) Zasiłek rodzinny na małżonka oraz 1 dziecko - 42,50 zł
- m) Zasiłek rodzinny na trzecie dziecko - 52,60 zł
- n) Zasiłek rodzinny na 4 i kolejne dziecko - 65,70 zł
- o) Zasiłek pielęgnacyjny - 136,64 zł

PEŁNOMOCNIK BURMISTRZA ds. PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH informuje:

**Osoby potrzebujące pomocy w związku
z problemem alkoholowym
lub przemocą w rodzinie mogą ją uzyskać:
W PUNKCIE KONSULTACYJNYM**

/pokój 47 w przychodni - ul. Kościuszki/

- wtorki i piątki w godz. 9.00 - 11.00 oraz w środy w godz. 14.00 - 16.00

U TERAPEUTY /pokój 47 w przychodni - ul. Kościuszki/

- wtorki i piątki w godz. 15.00-18.00

PRZEZ TELEFON ZAUFANIA-

BEZPŁATNA INFOLINIA: 0 800-475-070

/dyżur psychologa w każdy czwartek w godz. 17.00 - 19.00/

U PSYCHOLOGA DS. PRZEMOCY

w Ośrodku Pomocy Społecznej - ul. Pocztowa

tel. 485-29-22 - piątki w godz. 14.00 - 16.00

GRUPY SAMOPOMOCOWE AA I AL-ANON

spotkania w Domu Dziennego Pobytu, ul. Chrobrego 7:

grupa AL - ANON - w każdy wtorek o godz. 18.00

GŁUBCZYCKI KLUB ABSTYNENTA

ul. Niepodległości 14, (dawny lokal „Pod Magnolią”)

codziennie, od godz. 17.00, z wyjątkiem środy

grupa AA - w każdą środę o godz. 18.00

FRANCISZKAŃSKI OŚRODEK POMOCY DZIECIOM,

ul. Zakonna 3, codziennie w godz. 14.00 - 22.00, tel. 485-61-77

Szanowny

Panie Burmistrzu,

W nawiązaniu do mojej wizyty dziękuję Panu za konstruktywną konwersację, miłe przyjęcie i zdjęcia.

Mam nadzieję, że mój pobyt w samych Głubczycach zacieśni nasze stosunki pomiędzy rozwojem naszych miast. Życzę Panu i Pana współpracownikom sukcesów

Z poważaniem
prałat Wolfgang Grocholl



Na zdjęciu ksiądz prałat Wolfgang Grocholl ze Sztuttgartu (urodzony w Głubczycach), wpisuje się do Księgi Pamiątkowej wystawy Księgi Praw Miejskich Głubczyc.

Droży Redaktorzy Głosu Głubczyc!

Serdecznie dziękuję za nadesłane numery waszego pisma. Sprawiliście mi ogromną przyjemność i radość. Bardzo się cieszę, że to Głubczyce, które są dla mnie synonimem młodości, radości i szczęścia są tak aktywnym środowiskiem. Bardzo się cieszę, że tak dobrze działa harcerstwo, bo wciąż jeszcze nim żyję i działam. (...) Miło by mi było nawiązać bezpośredni kontakt z Komendą Hufca, bo przecież istnieje teraz taki trend sięgania do korzeni. Mam wiele zdjęć, ale nie tylko harcerskich, bo przez trzy lata uczyłam i sekretarzowałam w naszej szkole. Chciałam również wspomnieć o Marysi Kwiecień - Wojtaszek, założycielce pierwszej drużyny w Sciborzycach (mam też stamtąd zdjęcia). Mieszka w Brzegu i jest wspaniałym lekarzem - społecznikiem i mogłaby do Głubczyc przyjechać. (...)

Pozdrowienia

Ligia Zabilska - Sierpina, Toruń

Redakcja GG z przyjemnością uczestniczyć będzie w tym spotkaniu, do którego zamierza doprowadzić.



Kolejne miejsce spoczynku naszych bliskich zyskało estetyczny wygląd.
Na zdjęciu cmentarz komunalny w Gołuszowicach

BIBLIOTEKI GŁUBCZYCKIE ZAPRASZAJĄ:

BIBLIOTEKA MIEJSKA: pon. - pt. 8.00 do 18.00
w każdą drugą sobotę miesiąca od 8.00 do 14.00

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA: pon. - pt. 8.00 do 17.00
w soboty 8.00 - 14.00

BIBLIOTEKA PARAFIALNA: od wt. do sob. 8.30 do 10.00
od wt. do pt. 14.00 do 17.45

KSIĘGARNIA EXLIBRIS, ul. Wodna,

KSIĘGARNIA U PANI EWY ul. Moniuszki
(do nabycia numery GG - z 2001 roku)

MUZEUM ZIEMI GŁUBCZYCKIEJ

W ZS ROLNICZE CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO

CZYNNE W ŚRODY I PIĄTKI W GODZ. 10.00 - 13.00

(TEL. 485 - 30 - 11 W DNI ROBOCZE OD 8.00 DO 14.00)

RÓWNIEŻ ZAPRASZA!!!

dzień za dniem, rok za rokiem

1.09 - w 63 bolesną rocznicę kombatanci, harcerze, członkowie związków zawodowych oraz społeczeństwo Głubczyc, modlili się za poległych i ofiary II wojny światowej w czasie uroczystej Mszy św. w kościele parafialnym. Cmentarz wojenny w Kędzierzynie - Koźlu przypomina tragedię rodzin (bez względu na narodowość), których bliscy na nim spoczywają. Na tym cmentarzu spoczywa 18 tysięcy żołnierzy oraz 192 jeńców wojennych, tylko z pól bitewnych z naszego rejonu.



Po Mszy św. delegacje złożyły kwiaty pod tablicami ofiar wojny i pomnikiem Żołnierza Polskiego.

Marian Łoziński

1.09 - na Stadionie Miejskim odbyło się uroczyste Bezalkoholowe Pożegnanie



Wakacji. Impreza rozpoczęła się programem dla dzieci "Z promyczkiem przez świat" w wykonaniu Pana Truskawki i jego przyjaciół. Można było usłyszeć przeboje grupy "Saragossa Band" w wykonaniu grupy "Saragossa Club" oraz



Agnieszkę Janas z zespołem Polanie. Pani Agnieszka brała udział w teleturnieju "Jaka to melodia" oraz wystąpiła w koncercie Premier w Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Gwiazdą Wieczoru była Adrianna Biedrzyńska - znakomita aktorka filmowa, teatralna i kabaretowa. Organizatorami byli: UMIG, MOK, ZOKiS

oraz Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

8.09 - parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Głubczycach obchodziła

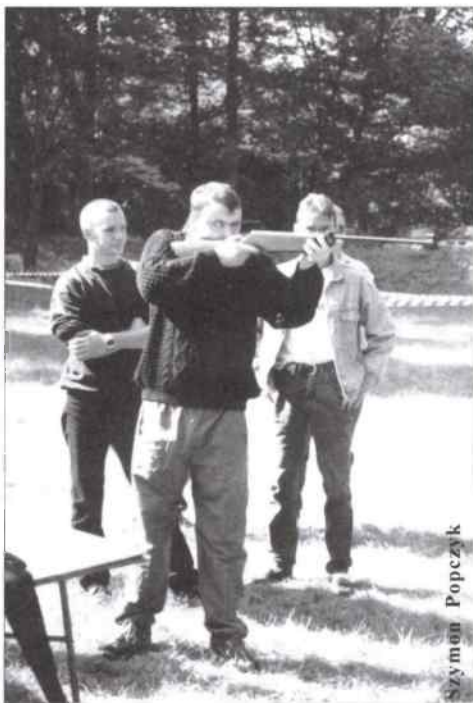


uroczystości odpustowe. W Sumie z procesją uczestniczyli również księża z naszego dekanatu.



14.09 - w Marysience Lesie odbył się Pięciobój Sportowo - Obronny, którego organizatorem był ZOKiS. Uczestniczyło w nim osiemnaście trzyosobowych drużyn, które zajęły miejsca w kolejności. ZOKiS II (Stanisław Krzaczkowski, Stanisław Olejnik, Józef Pich - 314 pkt.), PKS II (Stefan Kocoń, Marek Sozański, Lesław Cymbaluk - 303 pkt.)

ZOKiS I (Józef Dzieża, Marian Skiba, Ryszard Rzym - 300 pkt.), GWiK (Piotr Fedorowicz, Janusz Fedorowicz, Krzysztof Prus - 296 pkt.), MOK II (Zbigniew Ziółko, Piotr Kałek, Tomasz Michalewski - 295 pkt.), TOSKA (Mariusz Kąkol, Tomasz Poźniak, Dariusz Kulikowski - 287 pkt.), PZW (Bogdan Myczewski, Waldemar Żehudkowski, Marek Kruszewski - 282 pkt.), ZSM (Leopold Twardochleb, Marek Malewicz, Iwona Pączko - 277 pkt.), Straż Miejska (Marek Kruk, Romuald Dąbrowa, Andrzej Semczuk - 274 pkt.), Policja (Eugeniusz Zarówny, Jarosław Moskal, Robert Popczyk - 267 pkt.), PKS I (Krzysztof Górecki, Henryk Toporowski, Ludomir Baumert - 261 pkt.), ZOKiS III (Sławomir Sęga, Zygmunt Łoś, Stanisław Brzozowski - 251 pkt.), Malik II (Krzysztof Zelman, Piotr Jakimów, Leszek Olchowski - 246 pkt.), Haker (Jan Froś, Marian Froś, Adam Froś - 238 pkt.), Malik I (Jacek Dołhan, Bogdan Walnic, Witold Zakrzyk - 220 pkt.), Galmet (Bogusław Stupek, Dariusz Fulneczek, Dariusz Szuba - 205 pkt.), BOS (Bożena Olszewska, Beata Bujak, Grażyna Starzyńska - 191 pkt.),



dok. str. 5

DOŻYNKI W ZAWISZYCACH

Zaangażowanie mieszkańców Zawiszyc w Konkursie na najestetyczniejszą posesję i wieś w gminie nie od razu zaowocowało zwycięstwem, ale wytrwałość i pracowitość sprawiły, że dopięty swego. Wygrały konkurs w roku 2001, a za to w 2002 stały się gospodarzem dożynek gminno - dekanalnych i to jest ta właściwa nagroda w postaci dodatkowych inwestycji gminy w infrastrukturę wsi. W przy-



padku Zawiszyc były to remonty dróg i mostków na kwotę około 80 tys. złotych.

Jak wielka musiała to być mobilizacja wszystkich sił, o które trudno w tak małej wsi, możemy sądzić po odnowionych domach, ogrodzeniach, bramach.



Wyczyszczonych rowach i rzecze Straduni, przygotowanych dekoracjach dożynekowych posesji. W przygotowaniu scenariusza uroczystości i przyjęcia



dla gości, organizatorów, wykonawców i służb porządkowych włączyły się rady - parafialna z ks. proboszczem Jackiem Kuczmą, sołecka sz sołtysem Józefem Podstawką, OSP z prezesem Jerzym Litwinem, LZS z Krzysztofem Olejnikiem, KGW z Józefą Podstawką, Szkoła Podstawowa w Lisiećcach z dyrektorem T. Wojciechowskim. Nie obyło się bez pomocy UMiG, Miejskiego Ośrodka Kultury z dyrektorem Zbigniewem Ziółką, Straży Miejskiej z komendantem

Markiem Hipnerem, policji, pomagali również junacy z OHP pod opieką komendanta KH ZHP R. Kańtocha. Dzięki wysiłkowi wszystkich, dożynki podobą się licznie przybyłym gościom. Korowód po przejściu ulicami wsi, prowa-

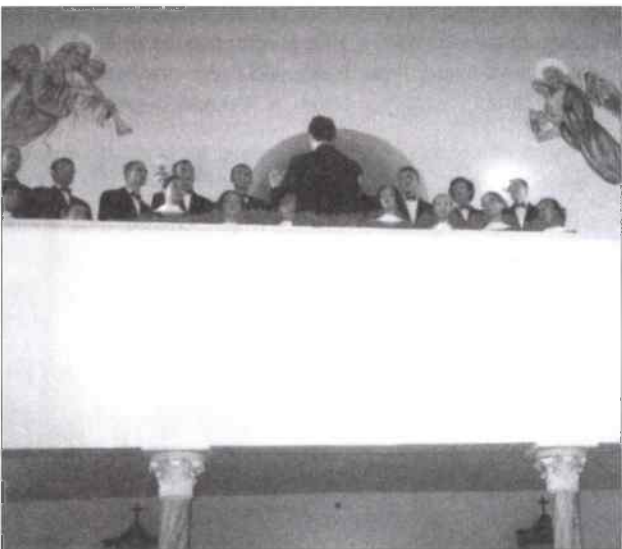


dzony przez udekorowane ciągniki, orkiestrę, władzę kościelną, starostów z darami ziemi (Małgorzata Klok i Józef Szpak - Top Farms - foto okładka),



następnie delegacje z koronami żniwnymi przed władzą samorządową (foto okładka), radnymi, licznymi gośćmi powitany i wprowadzony został do kościoła przez księży celebriansów (foto okładka): ks. dziekana Michała Ślęczka, ks. Norberta Miklera, ks. Jacka Kuczmę oraz ks. Jana Burczyka i głoszącego kazanie ks. Adama Szubkę. Kazanie przepełnione słowami miłości do ziemi i chleba, o zanikającym szacunku

wskutek wprowadzania nowych, bezdusznych technologii upraw i przetwórstwa. Na początku Mszy św. słowa powitania wygłosił burmistrz ds. wsi



Józef Wiatr, a na zakończenie słowa podziękowania burmistrz Józef Pich. Ks. Michał Ślęczek skorzystał z prawa głównego celebriansa i dziekana, jako że były to dożynki gminno - dekanalne i oprócz komentarza do uroczystości, gratulacji małym Zawiszycom wielkiego wyczynu, wygłosił krótką "naukę przedwybora" skierowaną do licznie uczestniczących kandydatów "czy aby naprawdę chcecie służyć społeczeństwu z pełną odpowiedzialnością". Mszę św. uświetnił śpiewami Chór Liceum Ogólnokształcącego pod dyrekcją T. Eckerta (foto).

Po części religijnej dożynek uczestnicy przenieśli się na plac obok remizy, gdzie na estradzie prezentowany był program przygotowany na tę okazję przez dzieci ze Szkoły Podstawowej w Lisięcicach. Największe jednak zainteresowanie wzbudził moment ogłaszania wyników tegorocznego konkursu na najestetyczniejszą posesję (wyniki str. 11 GG), a właściwie kto będzie organizatorem dożynek w roku 2003. Sołtys Nowego Rożnowa Adam Kocoń odbierając tegoroczną nagrodę (foto okładka) otrzymał trudne, ale opłacalne dla wsi zadanie organizacji dożynek gminno - dekanalnych 2003. Jest szansa, że przyszłoroczny korowód będzie najdłuższy z dotychczasowych, bo z Nowego Rożnowa do kościoła w Głubczycach. Wręczono także "koperty" zwycięzcom w konkursie na najładniejszą koronę dożynkową. Komisja miała nie lada problem - jak z 17 pięknych koron wybrać najładniejszą: I m.: Lisięcice (foto okładka), Gądzowice, Zopowy Osiedle, II m.: Bogdanowice, III m.: Ciermieńce, Nowy Rożnów, Dobieszów, IV m.: Głubczyce Sady, V m.: Nowa Wieś, VI m.: Zawiszyce, VII m.: Debrzyca - Widok, Ściborzycze Małe, VIII m.: Klisino, IX m.: Równe, Chomiąża, Radynia, X m.: Pomorzowice.

Wręczono też nagrody zwycięzcom konkursów sportowych LZS-ów. Występy zespołów muzycznych Spice Party, Benia Band oraz Wademekum i zabawa do



późnych godzin dopełniły świętowania.

W części rekreacyjno - sportowej dożynek atrakcją dla publiczności były zawody sportowe, których program przewidywał:

* Strzały do małej bramki piłką z odległości 10 m. I m. - Zopowy (Jan Pabian, Sławek Korbel, Tomek Walczak), II m. - Zawiszyce (Wiesław Gomułka, Mariusz Warzecha, Przemysław Turski), III m. - OSP Zawiszyce (Stanisław Szpilski, Jan Niżnik, Jerzy Mordarski), IV m. - Nowa Wieś (Sebastian Kania, Tomek Szlagor, Adrian Turek), V m.

- Lisięcice (Arkadiusz Sosin, Piotr Jozsko, Bolesław Macierzyński).

* Podnoszenie ciężarka o masie 17,5 kg: I m. Lisięcice: Rafał Kawalec 170 podniesień, Andrzej Zygmunt 90; II m. Zawiszyce: Tadeusz Żebro 52, Mariusz Janczak 66, III m. OSP Zawiszyce: Marek Świniarski 22, Stanisław Spilski 38, IV m. Zopowy: Janusz Fedorowicz 32, Bogusław Dudzik 14.

* Przeciaganie liny:

I m. - Lisięcice (Rafał Kawalec, Andrzej Zygmunt, Piotr Kowalczyk, Mieczysław Bicz, Piotr Pilipczuk - foto u góry), II m. - Sparta Zawiszyce, III m. - OSP Zawiszyce.

* Rzuty do celu piłką tenisową: I m. - OSP Zawiszyce (Stanisław Szpilski, Jan Niżnik, Jerzy Mordarski); II m. Lisięcice, III m. Nowa Wieś, IV m. Zawiszyce, V m. Zopowy.

* Biegi sztafetowe z workiem zboża - 30 kg: I m. Sparta Zawiszyce (Łukasz Pankiewicz, Damian Pożniak, Paweł Pożniak, Mateusz Bicz), II m. Lisięcice, III m. OSP Zawiszyce.

W klasyfikacji generalnej drużynowo I m. - LZS Lisięcice (foto wyżej), II m. - LZS Sparta Zawiszyce, III m. OSP Zawiszyce, IV m. LZS Iskra Zopowy, V m. LZS Agricola Nowa Wieś. Organizatorami zawodów były Rada Miasta i Gminy, LZS i ZOKiS, a prowadzili Stanisław Wiecha i Henryk Fedorowicz.

Jan Wac

dzień za dniem, rok za rokiem (dok.)

MOK I (Barbara Ziółko, Wiesława Małecka, Monika Komarnicka - 165 pkt.). Nagrodami były Puchary Dyrektora ZOKiS oraz nagrody rzeczowe. Organizatorzy zaoferowali grochówkę i napoje chłodzące.



15.09 - odbyło się III Ogólnopolskie Kryterium Uliczne o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Głubczyce. Celem kryterium jest popularyzacja kolarstwa na terenie miasta i gminy Głubczyce oraz zachęcenie młodzieży do czynnego uprawiania sportu. Organizatorami imprezy byli: UMiG, ZOKiS, KH ZHP, KP Policji, UKS Tęcza Pietrowice Głubczyckie, Zakłady Piwowarskie Głubczyce, Opolski Okręgowy Związek Kolarski.



W imprezie uczestniczyło ponad 100 zawodników z terenu od Zakopanego, Mysłowic, Gliwic, Tych, Piekara, Raciborza, Kęt, przez Opole, Wieluń, Brzeg, Głucholazy po Nyse, Prudnik, Kłobuck. W grupie najmłodszych (rocznik 1991 - 93) po zaciętej walce na dwóch okrążeniach (3 km) na mecie zameldowali się w kolej-



ności: Michał Kościuszko (SP nr 5 Nysa), Kacper Węgrzyn (SP Pietrowice), Michał Paterak (SP Gościęcin), Dominika Żukowska (SP Nowaki), Anna Stoch (SP nr 3 Zakopane), Paweł Kądzioła (SP nr 1 Głubczyce).

20.09 - oddano do użytku wodociąg we wsiach Krasne Pole - Lenarcice - Opawice, z ujęcia w miejscowości Krasne Pole. Długość sieci to 6 362 m, o średnicy 90 - 110 mm, wartość zadania 344 tys. zł, wykonano 50 przyłączy. Wodociąg w administrowanie przejmie GWiK.

Reforma systemu edukacji wprowadziła jako nowość ścieżki edukacyjne, a wśród nich "Edukację regionalną - dziedzictwo kulturowe w regionie". Jednakże dla wielu nauczycieli historii, w tym niżej podpisanej, nie było to szczególnie nowym, gdyż treści regionalne wplatane były przez nich w treści nauczania historii lub wiedzy o społeczeństwie. Zasadą reformatów jest to, że obecnie, niejako obligatoryjnie, również nauczyciele innych przedmiotów włączają te treści do swoich planów nauczania. Główne cele i tematykę ścieżki określa Podstawa programowa, która zakłada, że w szkole podstawowej uczniowie: poznają najbliższe środowisko i specyfikę swego regionu, rozwijają wartości rodzinne związane z wartościami kulturowymi wspólnoty lokalnej, rozwijają postawy patriotyczne związane z tożsamością kultury regionalnej.

Treści obejmują:

1. Najbliższe otoczenie domu rodzinnego, sąsiedztwa, szkoły.
2. Ogólną charakterystykę regionu.
3. Język regionu, gwarę, nazewnictwo.
4. Elementy historii regionu i ich związki z historią i tradycją własnej rodziny
5. Lokalne i regionalne tradycje, święta, obyczaje i zwyczaje.
6. Miejscowe podania, przysłowia, muzyka, architektura, itp.
7. Sylwetki osób zasłużonych dla środowiska lokalnego, regionu, kraju.

Od początku swej pracy zawodowej na lekcjach historii ukazywałam uczniom związki ziemi, na której mieszkają z wydarzeniami w kraju. Jednakże, tak na dobre tematykę regionalną zajęłam się w 1988 r. przygotowując z uczniami ówczesnych klas ósmych sesję popularno - naukową nt. Ziemia Głubczycka - dzieje i dzień dzisiejszy. Jedyną powszechnie dostępną pozycją, z której mogli wtedy korzystać uczniowie przygotowujący referaty była książka "Ziemia Głubczycka".

Udało mi się zainteresować tą problematyką członków mego koła historycznego. Dużo zajęć koła odbywało się w terenie: oglądaliśmy nasze miasto szukając ciekawych miejsc, na które na co dzień nie zwracamy uwagi, rysowaliśmy mapki fragmentów miasta z wymyślonymi budowlami, które mogłyby tam powstać lub należałoby je usunąć i zabudować dany teren w ciekawszy sposób, uczestniczyliśmy w spotkaniu z J. Mrukiem, przeprowadziliśmy wywiad z Z. Turniakiem, przygotowaliśmy dużą planszę mapy naszej gminy, wykonywaliśmy albumy tematyczne, zbieraliśmy wycinki z gazet o wydarzeniach w Głubczycach, wystawę nt. "Śląskie sprawy - nasze sprawy". Nie sposób zamieścić tu wszystkich przykładów i form działania poświęconych tematyce regionalnej. Ukoronowaniem naszej działalności były dwie lekcje otwarte (dla nauczycieli historii naszej gminy i gości z dawnej NRD). Odbył się wówczas pokaz efektów naszej wielotygodniowej pracy. Członkowie koła zaprezentowali, między innymi fotograficzną zgadulę - zgadulę opartą o nietypowe zdjęcia Głubczyc, zaprezentowali pisane przez siebie wiersze o swoim mieście. Były to proste naiwne, ale i chwytające za serce utwory. Pozwolę sobie przytoczyć jeden z nich:

*Dziwi się nad bramą słońce
co to za miasto
tam ku niebu wspina się, rośnie
i w słońcu błyszczy radośnie.
To miasto to Głubczyce
to miasto jest nasze
to miasto na polskiej ziemi
my zawsze kochać będziemy.*

("Głubczyce" - Agnieszka Rojek - kl. IV a)

Gdy zostałam w 1990r. opiekunką samorządu uczniowskiego zachęciłam swych podopiecznych do wprowadzenia na stałe do planu pracy SU działań związanych z edukacją regionalną.

Zaproponowaliśmy uczniom naszej szkoły różnorodne konkursy tematycznie związane z regionem, wystawy zdjęć, dokumentów, opracowaliśmy mini-

przewodnik turystyczny "Głubczyce i okolice". Uczniowie mieli możliwość zaprezentowania swych talentów literackich tworząc legendy głubczyckie. Założyliśmy biblioteczkę regionalną, w której poczesne miejsce zajmują nasze lokalne wydawnictwa z "Głosem Głubczyc" i "Kalendarzem Głubczyckim" na czele. Gromadzimy wszystko co ukazuje się o naszym mieście, czy też w jakikolwiek sposób jest z nim związane. W 1995 r. ukazał się specjalny numer ówczesnej gazetki samorządu uczniowskiego "Sami o sobie" w całości poświęconego naszej "małej ojczyźnie". W 1997 r. zainicjowałam obchody Dnia Głubczyc, którego formuła jest zmienna - czasem jest to rambit, kiedy indziej konkurs recytatorski. Uczniowie mieli możliwość prezentowania opracowań ukazujących dzień dzisiejszy naszego miasta, np. "Dzieje chóru licealnego", "Sport głubczycki", Ziemia głubczycka - powojenne półwiecze. W pracowni historycznej znajduje się stały kącik regionalny. Zwiedzamy wystawy Izby Regionalnej w ZSM i Powiatowego Muzeum Ziemi Głubczyckiej.

Dzięki zrozumieniu Dyrekcji Szkoły dla wagi edukacji regionalnej w kształceniu patriotyzmu i postaw wychowawczych dzieci mogą realizować treści tej ścieżki na dodatkowej godzinie w klasie piątej. Uważam, że jest to szczególnie korzystne dla ucznia, gdy może on poznawać tę problematykę w obrębie jednych zajęć edukacyjnych, a nie wówczas, gdy treści te są rozbite na różnych przedmiotach. Zasyłane, czy przeczytane gdzieś słowa "jesteśmy stąd" stały się dla mnie inspiracją do opracowania własnego programu realizacji tej ścieżki. Muszę przyznać, że podlega on ciągłej ewolucji, gdyż praca z uczniami dostarcza mi nowych pomysłów i przemyśleń co do tego, co należałoby jeszcze wprowadzić, a co usunąć lub zmienić. Dużym utrudnieniem w pracy jest brak podręcznika, który stanowiłby oparcie w pracy ucznia i nauczycielki.

Urszula Kozakiewicz - nauczycielka historii SP nr 1 w Głubczycach

"NIE BÓJMY SIĘ INTEGRACJI"

Nowoczesne szkoły otwarte są na potrzeby środowiska, w którym istnieją. Do takich należy Szkoła Podstawowa nr 1 w Głubczycach, która mając na uwadze dobro każdego dziecka z dniem 1 września 2001 utworzyła klasę integracyjną stanowiącą kontynuację edukacji prowadzonej przez Przedszkole nr 6 w Głubczycach. Powstanie tej klasy stało się możliwe dzięki staraniom dyrekcji szkoły mgr Bożeny Olender oraz poparci władz samorządowych w osobach burmistrza Józefa Kaniowskiego i Józefa Picha.

Pełna entuzjazmu lecz i obaw podjęłam się wychowawstwa w tej klasie. Pocieszeniem było tylko to, że nie byłam sama - dostałam nauczyciela wspomagającego, którym jest mgr Maria Łyskaniuk. W pierwszym semestrze było to tylko 9 godzin pensum, ale dzięki przychylności władz samorządowych odpowiedzialnych za oświatę, na wszystkich zajęciach mam nauczyciela wspomagającego. W związku z utworzeniem oddziału integracyjnego, został powołany zespół nauczycieli w celu pomocy i pracy z uczniem niepełnosprawnym: Przewodnicząca - mgr Bożena Olender, naucz. wychowawca - mgr Barbara Głuszczyńska, naucz. wspomagający - mgr Maria Łyskaniuk, pedagog - mgr Iwona Kozakiewicz, logopeda - mgr Jolanta Wojtuś, doradca metodyczny nauczania zintegrowanego - mgr Teresa Rafalska-Ogar, pielęgniarka szkolna - Bronisława Furtak, lekarz pediatra - Mariola Gawłowska w zależności od potrzeb.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego informowałam rodziców o formie i zaletach przebywania dziecka zdrowego z dzieckiem niepełnosprawnym. Do rodziców więc należała decyzja, czy ich dziecko będzie w tej klasie. Klasa, która powstała, liczyła 16 uczniów; w tym troje dzieci niepełnosprawnych. Byli to uczniowie z różnymi zaburzeniami emocjonalnymi i intelektualnymi.

Koncepcja pracy integracyjnej różni się od tradycyjnej. Program nauczania dostosowany jest do możliwości intelektualnych każdego ucznia. Dzieci zdrowe realizują obowiązujący program, natomiast dzieci sprawne inaczej mają treści dostosowane do ich możliwości intelektualnych. Metody pracy dobierane są tak, by rozbudzić aktywność własną uczniów, kształtować w nich postawę poszukującą - "szperacza" w wielkim świecie. Głównym naszym zadaniem było więc scalanie, zintegrowanie i zapewnienie każdemu dziecku rozwoju zgodnego z jego możliwościami, sprawienie by dzieci niepełnosprawne uwierzyły w siebie, otworzyły się na to co ma im do zaoferowania szkoła, nauczyciele, koledzy.

Sala lekcyjna urządzona jest tak, by można było pracować z dziećmi całociepłowo, zespołowo i indywidualnie. W sali jest część wspólna i relaksacyjna. Na

NOWY ROK SZKOLNY W GIMNAZJUM NR 1

Gimnazjum nr 1 w Głubczycach do pracy w nowym roku szkolnym przygotowało się intensywnie przez dwa miesiące wakacji. Odświeżono ciągi komunikacyjne, klasy lekcyjne, świetlicę szkolną i toalety. Również naprawiono dach na budynku szkolnym. Młodzież wróciła do kolorowej szkoły.

1 września w naszych progach powitano 204 uczniów klas I z następujących szkół podstawowych: SP nr 1, SP nr 2 w Głubczycach, SP Gołuszowice, SP Klisino, SP Lisiećce. Przydzielono ich do 7 oddziałów, z których dwa są z rozszerzonym programem: języka angielskiego oraz matematyki i fizyki. Łącznie w Gimnazjum nr 1 w obecnym roku szkolnym uczy się 706 uczniów. Ruszyły już różnorodne koła zainteresowań i zespoły wyrównawcze. W gimnazjum pracuje 56 nauczycieli, a od 1 września podjęło pracę 5 nowych nauczycieli.

Życzymy naszym uczniom, rodzicom uczniów i nauczycielom sukcesów w nadchodzącym roku szkolnym 2002/2003.

Bożena Majka

ścianach umieszczone są kolorowe tablice, na których dzieci odnajdują najistotniejsze bądź najciekawsze informacje omawianych treści z poszczególnych przedmiotów. Współpraca z rodzicami nacechowana jest otwartością i zrozumieniem.

Obecność dwóch nauczycieli na zajęciach zintegrowanych stwarza możliwość bardzo dobrego reagowania na potrzeby specjalne uczniów. W klasie panuje miła atmosfera. Dzieci mają stworzone warunki, aby czuć się bezpiecznie. Uczniowie zaprzyjaźnili się ze sobą, są bardziej opiekuńczy i wrażliwi w stosunku do siebie. Dzieci zdrowe od samego początku edukacji otrzymują możliwość autentycznego pominięcia uprzedzeń i negatywnego nastawienia do "inności i słabości". "Inność" ich nie razi i nie odpycha, lecz staje się bodźcem kształtującym otwartość, wrażliwość, uczynność i cierpliwość.

Po pierwszym roku doświadczeń mogę powiedzieć innym, że pomysł jest godny naśladowania oraz potwierdza potrzebę tworzenia takich klas w naszym środowisku. Integracja dziecka niepełnosprawnego w szkole masowej nie może być pojmowana tylko przez nauczycieli nauczania początkowego, ale przez całą społeczność szkolną. Jest to jeden z priorytetów Szkoły Promującej Zdrowie, do sieci której należymy od 1996 roku.

wychowawczyni oddziału integracyjnego mgr Barbara Głuszczyńska

OTWARCIE IZBY TRADYCJI SZKOŁY

W odróżnieniu od różnego rodzaju „izb” (regionalnych, pamięci) - nasza Izba Tradycji jest związana tylko i wyłącznie ze szkołą. Pracuję już sporo lat w tej szkole i zauważyłam, że często nie pozostaje widoczny ślad po tych, którzy przestali już tu pracować lub uczyć się. Zapomina się o wydarzeniach, przedmiotach szkolnych, niszczą się prace uczniów. Szczególnie mocno dało się to zauważyć podczas przygotowań do obchodów jubileuszu 30 - lecia działalności naszej szkoły w jej obecnej siedzibie przy ul. Dworcowej. Wówczas narodził się pomysł stworzenia szkolnego muzeum, które gromadziłoby wspomnienia, pamiątki, przybory szkolne, itp.

Przygotowania do otwarcia Izby Tradycji ruszyły pełną parą w ubiegłym roku. Dzięki aprobach i wsparciu dyrektora mgr B. Olender oraz mgr L. Olchowy udostępniono i odremontowano pomieszczenie, w którym dziś mieści się nasze małe muzeum. Początkowo miały się tu znaleźć pamiątki związane tylko i wyłącznie z działalnością naszej szkoły. Jednakże w miarę gromadzenia, przynoszonych przez uczniów, rodziców i nauczycieli przedmiotów, ta pierwsza koncepcja nieco się zmieniła. Uznałam, że warto poszerzyć ekspozycję o eksponaty związane ze szkołą jako taką. Zgromadzone eksponaty rozmieszczone zostały w następujących działach:



1. Szkoła w "planach". Dział ten zawiera całą dokumentację poświęconą projektom budowy obecnej siedziby szkoły i zagospodarowania terenu wokół niej.
2. Dawne podręczniki, przybory, zeszyty - do najcenniejszych eksponatów należą: stary tekturowy tornister, "Elementarz" Falskiego, pióro z obsadką. Są tu też najstarsze pozycje ze szkolnego księgozbioru bibliotecznego. Ponadto udało się zdobyć zeszyty uczniów z 1946r., które cieszą się dużym zainteresowaniem zwiedzających Izbę Tradycji. Nie udało się zdobyć dawnego drewnianego piórnika.
3. Dział "Nauczyciele i Uczniowie" zawiera wykazy nauczycieli, kadrę kierowniczą, wykazy absolwentów, osiągnięcia naszych uczniów, dawne zdjęcia, wykaz katechetów.
4. "Kroniki różne" oraz kroniki szkoły obrazują przeszłość i teraźniejszość, przypominają dawne i pokazują nowe tradycje życia szkolnego. W tym dziale znaj-

dują się kroniki klasowe, kroniki organizacji szkolnych, Księga Przyjaciół Szkoły, księgi wycinków prasowych zawierających artykuły poświęcone wydarzeniom z życia szkoły.

5. "Tarcze i odznaki" - tu prezentowane są symbole naszej szkoły w postaci rozmaitych odznak, plaketek, tarcz, medali, itp. Są tu legitymacje szkolne, świadectwa uczniowskie.



Wokół na meblach umieszczono puchary zdobywane przez naszych uczniów. Jest również kącik harcerski z mundurkami i przyborami oraz kącik pierwszoklasisty zawierający dawny dziewczęcy fartuszek, ołówek wykorzystywany do pasowania maluchów na uczniów szkoły, itp. Na ścianach wyeksponowano wizerunki szkoły z różnych lat oraz kalendarium dziejów szkoły. Portret T. Kościuszki przypomina zwiedzającym, kto jest patronem głubczyckiej tysiąclatki.

Otwarcie Izby Tradycji Szkoły było dla nas wielkim świętem. Swą obecnością zaszczytili nas: burmistrz - J. Pich, dyrektor ZOKiS-u - S. Olejnik, ks. dziekan M. Ślęczek, prezes ZNP - K. Klim, Komendant Hufca ZHP - R.



Kańtoch, dyrektor LO - były dyrektor naszej szkoły - E. Wołoszyn, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół, dyrektor SOSW - Z. Bok, kierownik Biblioteki Pedagogicznej - M. Oleksiejuk, redaktor naczelny "Głosu Głubczyckiego" - J. Wac, Zarząd Rady Rodziców - J. Kobeluch, M. Łazuta, R. Kuszniar i szczególnie gorąco witani goście honorowi - emerytowani nauczyciele - T. Załęzna, K. Goniowska, M. Pelc, Z. Wanicka, W. Banach, H. Szpak, M. Popardowska.

Bardzo miłym momentem uroczystości były wystąpienia gości, a szczególnie E. Wołoszyna, który w ciepłych słowach wspominał szkołę z okresu początków jej działalności. Przecięcia wstęgi dokonali: T. Załęzna, E. Wołoszyn i B. Olender, ks. M. Ślęczek, który dokonał również poświęcenia nowo powstałego muzeum. Potem rozpoczęło się zwiedzanie izby, wspomnianie. Każdy z gości otrzymał pamiątkową wizytówkę szkoły. Otwarcie Izby towarzyszyła wystawa prac plastycznych dawnych i obecnych uczniów naszej szkoły.

foto J. Wac, Urszula Kozakiewicz

Hufiec Pracy 8-1 w Głubczycach powstał w 1997 roku z myślą o młodzieży z Głubczyc oraz gmin ościennych. Młodzież ma możliwość ukończenia gimnazjum z przyuczeniem do zawodu.



Jest ona zatrudniona w zakładach pracy, gdzie odbywa praktykę. Głównym zadaniem Ochoćniczych Hufców Pracy, jako państwowej jednostki organizacyjnej jest uzupełnienie powszechnego systemu oświaty i wychowania.



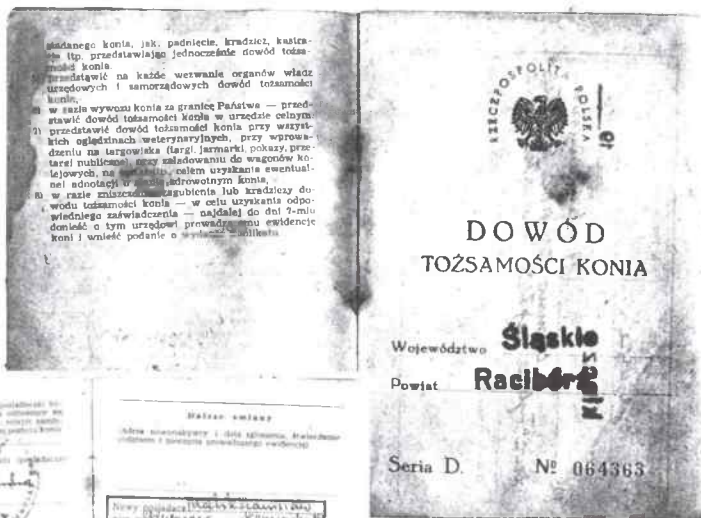
Pełniąc tę funkcję Hufiec Pracy odgrywa istotną rolę w zakresie profilaktyki społecznej, zapobiega niekorzystnym zjawiskom prowadzącym do patologii wśród młodzieży. Uczniowie w swoim dorobku, wspólnie z Komendą Hufca ZHP mają m.in. oczyszczenie z dzikich zakrzewień zabytkowej alei lipowej w Klisinie, Alei Lipowej z Głubczyc do Lasu Marysieńki, drogi wiodącej wzdłuż pogranicza Krasne Pole - Lenarcice - Opawica Uporządkowali park przy ul. Sobieskiego, park miejski koło pomnika i basenu oraz szpitala. Pomagali również w przygotowaniu Gołuszowic i Zawiszc do uroczystości dożynkowych.

Na zdjęciach: jesienne prace porządkowe na Alei Lwowskiej, poranna odprawa z komendantem KH ZHP Ryszardem Kańtochem przed zajęciami praktycznymi.

Jan Wac

DOWÓD TOŻSAMOŚCI KONIA, A UNIA EUROPEJSKA

Nasz wierny czytelnik i stały współpracownik Michał Głóćka z Zopowych twierdzi, że ewidencja zwierząt prowadzona w Unii Europejskiej, a do której my się przystępujemy (AJAX) to nic nowego, na dowód



tę przedłożył dobrze zachowany, w płóciennym oprawie Dowód Tożsamości Konia, seria D, nr 064363. Z dowodu można wyczytać, że pierwszym właścicielem konia była Janik Anna, a miejscem postoju Zawada Ks., gm. Markowice, pow. Racibórz. Dowód wydany został przez Zarząd Gminy Markowice

10.10.1949, podpisał wójt gminy. Na stronie "dalsze zmiany": nowy posiadacz Malik Stanisław, Głubczyce, ul. Kopernika 19, gm. Głubczyce - Miasto, wpisany do karty ewidencji z numerem 144 w dniu 16.03.1951, kolejny posiadacz: Mameczur Franciszek, zam. Gołuszowice 58, gm. Głubczyce, pow. Głubczyce, wpisany do karty ewidencji z nr 99 w dniu 24.08.1951 roku. Na stronie następnej: płeć - klacz, maść: ciemno -gnia, kwiata, lewa tylna pięćka wewnątrz biała, rok urodzenia 1946, pochodzenie krajowe. Dane te oraz stan zdrowotny konia potwierdził pieczęcią lekarza weterynarii Henryk Buchta oraz okrągłą pieczęcią urzędową Starostwo Powiatowe Raciborskie.

Z pouczenia wynika, że DTK należy przedstawić na każde wezwanie organów władz urzędowych i samorządowych. W razie wywozu konia poza granicę państwa przedstawić DTK w Urzędzie Celnym, przedstawić przy wszystkich oględzinach weterynaryjnych, przy wprowadzaniu na targowiska, jarmarki, pokazy, targi publiczne, przy załadunku do wagonów kolejowych, na statki, itp. celem uzyskania ewentualnej adnotacji o stanie zdrowotnym konia.

Jan Wac

MOJE WSPOMNIENIE O PROFESORZE FRANCISZKU FREJU

Gdy zaczęłam naukę w liceum w połowie lat pięćdziesiątych, życie kulturalne szkoły stało już na całkiem niezłym poziomie. Wtedy nie zdawałam sobie sprawy, że to przede wszystkim zasługa prof. Freja. Ta świadomość przyszła później. Działalo - mające już na swoim koncie niemałe sukcesy - Kółko Recytatorskie, a także Zespół Teatralny, który za mojej pamięci wystawił "Grube ryby" i fragmenty "Dziadów", oczywiście pod kierunkiem i w reżyserii Profesora. Na początku widywałam Go tylko w Pokoju Nauczycielskim, gdy trzeba było zajrzeć tam niekiedy, na korytarzu z nieodłączną teczką w ręku, lub na dziedzińcu szkolnym otoczonego wianiem starszych uczniów. Wysoka, trochę zwalista, ale zawsze wyprostowana i sprężysta postać, o jasnej, z błakającym się grymasem półuśmiechu na ustach, twarzy i lekko przymrużonych, bardzo niebieskich oczach. Nigdy nie był moim nauczycielem bezpośrednim nawet na zastępstwach, ale, jak dowodzą przykłady, uczyć można w sposób wieloraki.

We wspomnieniach, początek mojego pobytu w szkole, kojarzy mi się zawsze z gorączką starań Profesora o nadanie liceum imienia uwielbianego wieszczu - Adama Mickiewicza, żmudnych, ale uwieczonych sukcesem. Tymczasem w naszej pięknej auli pojawiały się co i raz jakieś drobne formy sceniczne, recitale, koncerty. Była parokrotnie słynna Kazimiera Rychterówna przedstawicielka przedwojennej jeszcze szkoły recytacji. Wprawdzie nawet my uczniowie odczuwaliśmy pewną już anachroniczność jej sposobu przedstawiania poezji, ale liczył się żywy kontakt ze słowem, z kanonem poezji, fragmentami wielkiej literatury. Takie doświadczenia to przeżycia nie tylko ciekawe, ale i długo pamiętane. Gościł u nas śp. nieodżałowany Mieczysław Kotlarczyk twórca i dyrektor Teatru Rapsodycznego w Krakowie, bywały także tegoż teatru i inne znakomitości - Danuta Michałowska, Tadeusz Malak, Czesław Meisner. To już nie recitale poezji, to były uczty; jednym dawały błogostan ducha, innych urzekały magicznymi możliwościami różnych sposobów podawania słowa pisanego - tak, by wywoływało w słuchaczach określone wrażenie, a piękno poetyckiej frazy pulsowało wszelkimi odcieniami.

A pewnego razu pojawił się Lech Zarzycki - aktor, reżyser, eksperymentator, późniejszy założyciel Teatru Wesołych Wągantów wkrzeszającego formułę comedii dell'arte. To wtedy, już bez reszty wciągnęło mnie recytowanie. Profesor przedstawił Panu Lechowi kilka z nas uczennic, szkolnych recytatorek, "uświatniaczek" szkolnych akademii. Pan Zarzycki, po wysłuchaniu przygotowanych

tekstów, uprzejmie się nami zachwycił i powiedział, że owszem, po niejakej "obróbce" możemy startować w konkursie recytatorskim. A potem - nasza mała trzódka z Profesorem na czele - jeździła po całej Opolszczyźnie tam, gdzie koncertował Lech Zarzycki, i w przerwach, w wolnych godzinach ćwiczyła "pod batutą" Mistrza. Ten zaś rozkładał mówienie na czynniki pierwsze, uczył operowania głosem, wyrażania emocji, poskramiania wstydu i skrupowania. To była ciężka, wyczerpująca praca; walka z oporną materią słowa i własnymi ograniczeniami. Nieraz pot spływał z czoła, a w oczach pojawiały się łzy gniewu, złości, rezygnacji. Profesor dodawał otuchy, patrzył mądrymi oczyma i swoim uśmiechem zachęcał: "no jeszcze trochę, jeszcze tylko raz, już prawie jesteśmy w domu..." A gdy zdarzyła się nagroda - przejście do następnych eliminacji konkursu - nasz Profesor nadal jeździł z nami; najpierw do Opola, a potem, gdy szczęście dopisało, to i do Krakowa na eliminacje ogólnopolskie, zawsze troskliwy i taki bliski. To był piękny czas młodości, ciekawości, ochoty i uporu, ma go każdy człowiek, ale nie każdy ma to szczęście, by był to również czas Nauczycieli przyjaznych, rozumiejących, budujących.

Do nich należał Profesor, Nasz Serdeczny Opiekun, człowiek pełen ciepła i życzliwości, szczodrze szafujący swoim czasem i energią, nie żałujący innym siebie. Takim Go pamiętam.

Niegdyjsza uczennica i recytatorka Janina Hautz - Piętka
Od redakcji: Na apel redakcji o gromadzenie informacji o głubczyczanach, ich zasługach, osiągnięciach i sukcesach otrzymaliśmy m.in. drukowany tekst.

Autorka wspomnień Janina Hautz - Piętka, była jedną z najwybitniejszych recytatorek stworzonego przez dyrektora Franciszka Freja zespołu recytatorskiego, istniejącego wiele lat w głubczyckim liceum. Wielokrotna laureatka pierwszych nagród w ogólnopolskich konkursach recytatorskich, swymi sukcesami przyczyniła szkole wiele splendoru. Wielka miłośniczka literatury pięknej, w tym także antycznej, jako jedyna w dziejach szkoły zdawała maturę z języka łacińskiego. Potem aktorka teatru STG w Gliwicach, współtwórczyni jego sukcesów w kraju i za granicą.

1.10.1954 - inauguracja roku akademickiego w Wyższej Szkole Pedagogicznej - pierwszej wyższej uczelni w dziejach Opolszczyzny.
 1.10.1919 - umowa polsko - niemiecka w sprawie amnestii dla 22 tys. uchodźców - powstańców I Powstania Śląskiego.
 2.10.1937 - zamknięcie przez niemiecką policję "Gospody Polskiej" w Bytomiu.
 4.10.1932 - Dzielnica I ZPwN wysłała do sekretarza generalnego Ligi Narodów skargę na przeszkody czynione przez władze niemieckie przy staraniach o uruchomienie Polskiego Gimnazjum w Bytomiu.
 4.10.1933 - ogłoszenie hitlerowskiej ustawy prasowej, regulującej prawa, obowiązki i przywileje dziennikarzy III Rzeszy, tzw. Schriftleitergesetz. W oparciu o nią pozbawiono większość polskich redaktorów prawa wykonania swego zawodu. Jako pierwszego pozbawiono prawa wykonywania zawodu dziennikarza, zasłużonego, wieloletniego redaktora "Nowin Codziennych", a potem "Katolika Trzyrządowego" Antoniego Pawletę z Suchego Boru.
 4 - 7.10.1937 - zjazd oświatowy w Bytomiu, poświęcony omówieniu społecznej i narodowej roli szkoły polskiej w Niemczech.
 6.10.1946 - załoga cementowni w Groszowicach obchodziła uroczystość pełnego uruchomienia cementowni odbudowanej całkowicie i wyłącznie przez polskich robotników i inżynierów. Oddano do eksploatacji czwarty i ostatni piec.
 7.10.1926 - w sejmie pruskim zwołano zebranie Wy-

działu Wschodniego, poświęcone sprawozdaniu z dotychczasowych prac i omówienie planów na przyszłość. Wobec przybycia polskiego posła Jana Baczewskiego i wyrażonej przezeń odmowy opuszczenia sali obrad, zebranie zostało odwołane.
 7.10.1945 - odegrano po raz pierwszy w Opolu "Zemstę" Aleksandra Fredry.
 11.10.1932 - konstytucyjne zebranie stowarzyszenia "Bursa Polska" w Bytomiu.
 14.10.1919 - z Rejencji Opolskiej utworzono Prowincję dla pozyskania przychylności ludności polskiej przed plebiscytem.
 16.10.1947 - w Opolu powstał Komitet Badań Prehistorycznych. Z inicjatywy tego Komitetu rozpoczęto prace wykopaliskowe na Ostrówku. W grudniu 1955 Komitet ten przekształcono w Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
 18.10.1936 - Sejmik Polaków Śląska Opolskiego na Górze św. Anny z udziałem 6000 osób.
 19.10.1923 - w Bytomiu powstało Polsko - Katolickie Towarzystwo Szkolne dla Śląska Opolskiego. Prezesem został Adam Napieralski.
 20.10.1921 - podział Górnego Śląska. Większą część z Bytomiem, Gliwicami, Raciborzem i Opolem przyznano Niemcom.
 29 - 30.10.1938 - uroczyste obchody XXV lecia ZHP w Niemczech. Związek otrzymał od ZPwN sztandar ze znakiem "Rodła". Obecnie sztandar jest przechowywany w Muzeum Śląska Opolskiego.

oprac. Ewa Stawiarz, Anna Sławek, PBW



foto K. Sak

„GDY PAN JANEK GRA NA PIANINIE TO MELODIA SKOCZNIE PŁYNIE”

Tak śpiewali bywalczy kawiarni "Ogrodowa", gdy pan Janek grał na pianinie. W "Kronice" pięćdziesięciolecia działalności PSS Społem w Głubczycach jej kronikarz tak zapisał:



„Rok 1964 - modernizacja zakładów gastronomicznych. Kawiarnia "Ogrodowa" stała się zakładem nowoczesnym, nowy wystrój lokalu i nowe urządzenia. Jest bardzo dobrze prowadzona przez panie Jadwigę Tinel (Sochacka) i Marię Pindur. W tym lokalu inteligencja miasta witała rok 1964. Duża frekwencja młodzieży na imprezach w tej kawiarni. Orkiestra składająca się z nauczycieli muzyków, pod kierunkiem nauczyciela Jana Poźniaka przygrywa na dancingach, obsługa serwuje codziennie dobrą kawę z ekspresu i mrożoną oraz bogaty zestaw różnorodnych deserów. Społeczeństwo i władza dobrze ocenia działalność tej kawiarni.

Skutki II wojny światowej z roku na rok coraz bardziej zabliżają się. Młodzież powojenna jak to zwykle bywa pracuje i uczy się w szkołach dziennych, wieczorowych, korespondencyjnych, ale również domaga się różnego rodzaju rozrywek, zabaw, bo oprócz chleba pragnie zabawy. Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Głubczycach zareagował na te potrzeby, uruchamiając kawiarnię pod nazwą "Ogrodowa" w byłej sali domu parafialnego kościoła ewangelickiego, który to budynek został bez gospodarza przy ul. Wałowej w 1954 roku”.

W 10 lat później został zmodernizowany według projektu znanego już w całym województwie z dobrych pomysłów młodego architekta Kazimierza Mendla. Rzeczywiście wystrój lokalu, meble, bardzo pasowały do tej sali, również obniżono sufit. Nadano kawiarni atmosferę cichego zakątka, nawiązując do ogrodu otaczającego budynek. Lokal czynny był codziennie, za wyjątkiem poniedziałków, od godz. 13.00 do 22.00, a w czasie dancingów do 24.00. Lokal opanovała powojenne młodzież inteligentna, zawsze w pełnym składzie: 50 - 70 osób. Grano tam w

szachy, w bilard, czytano prasę, wyszukiwano kandydatów na przyszłych mężów, zapoznawano się z kandydatkami na żony, wiele małżeństw poznało się w tym lokalu.

Serwowano dania kawiarniane, śniadania wiedeńskie, wyśmienitej jakości kremy, galaretki, pito wysokiej jakości alkohol, wina gronowe, szampan oraz oczywiście szynkę, też dobrej jakości, bez wody i konserwantów, produkcji znanego poznańskiego rzemieślnika Kazimierza Kruszyńskiego. Starsi ludzie jeszcze go pamiętają.

Dobry i niepowtarzalny nastrój i atmosferę stwarzał zespół muzyczny pod kierownictwem nauczyciela muzyki Jana Poźniaka - pianino, w składzie nauczyciel Eugeniusz Wanat - klarnet, Marian Kociński - akordeon, Jan Michałowski - perkusja, gościnnie występował lekarz Jan Marcikowski i Józef Szański - akordeon. Zespół muzyczny był lubiany i szanowany przez bywalców tej kawiarni. Ich repertuar był

różnorodny, grali muzykę taneczną z lat przedwojennych, wojennych i powojennych, dużo śpiewali do tańca. Stałymi bywalcami była młodzież nie tylko z Głubczyc, ale i z pobliskiego Raciborza,



jak mówili - przyjeżdżamy tu, bo tu Polska, Kresy i ładne dziewczyny. Nie pijało się podczas pobytu w tej kawiarni, bo wówczas nikt nie miał za dużo pieniędzy, ograniczano się do skromnego winiaczka, czy lampki szampana, ale dużo tańczono, śpiewano, wraz z zespołem muzyków. To były swojskie, koleżeńskie zabawy. Przez okres dwudziestoletniej działalności kawiarni nie było ani jednej interwencji władz porządkowych. W kawiarni pracowały dwie znane społeczeństwu panie Jadwiga Tinel (Sochacka) i Maria Pindur, które były jak matki dla uczęszczającej młodzieży.

Szybko "przeminęły z wiatrem" dni kawiarni "Ogrodowej". Zmieniły się potrzeby młodzieży, zapanowały dyskoteki, dużo piwa i głośnej muzyki. Zarząd PSS nie zgadzał się z takim porządkiem i usługami, wobec tego zakład został zlikwidowany w 1985 roku. Po pięknej kawiarni o swojskiej nazwie pozostały tylko wspomnienia tych starszych panów z lat powojennych. No i oczywiście budynek obecnie nie zamieszkały w tym ładnym zakątku miasta.

Marian Łoziński, foto z archiwum autora

HISTORIA GŁUBCZYC - XIX w.

1861 - Powstał Męski Związek Gimnastyczny.
 1862 - powstała prywatna szkoła kupiecka. Rektor Elpel. Do Głubczyc przybyły pierwsze siostry de Notre Dame.
 1862 - 1863 - budowa sądu i więzienia przy dzisiejszej ul. Kochanowskiego.
 1863 - otwarcie Sądu Powiatowego.
 1863 - 1864 - przebudowa ratusza.
 1864 - zbudowano synagogę żydowską. Pierwszym rabinem dr Krakauer. Cmentarz gminy żydowskiej był na lewo od bramy dzisiejszego stadionu. Zbudowano kapliczkę przy dzisiejszej ul. Kołłątaja. Powstał tzw. Browar Beyera przy dzisiejszych ulicach Niepodległości - Kochanowskiego. Pozostał po nim wysoki komin.
 1865 - uruchomienie gazowni miejskiej. 31 października oświetlono ulicę gazem.
 1866 - wojna prusko - austriacka. Z Głubczyc walczyli 4 oficerowie, 19 podoficerów, 144 szeregowców. Zginęły 4 osoby. W tym samym roku przez ściągniętą do miasta przez żołnierzy cholera zmarło 35 osób.
 20 kwietnia urodził się Viktor Hollaender, znakomity muzyk i kompozytor, zm. w 1940 roku w Hollywood. Powstała Koenig - Ottokarstrasse, dzisiejsza ul. Kochanowskiego.
 1867 - siostry de Notre Dame zbudowały sobie klasztor i w 1868r. otworzyły katolicką średnią szkołę dla dziewcząt z pensjonatem. Klasztor ten stał przy dzisiejszej ul. Warszawskiej, do 1925 roku służył siostrą, później był domem mieszkalnym, a po 1933 roku siedzibą NSDAP. Dziś na jego miejscu jest skwer z ławkami. Powstanie szkoły dokształcającej, od 1887 roku zwanej Rzemieślniczą Szkołą Dokształcającą. Zbudowano leśniczówkę, później przekształconą w Restaurację Wilczy Staw.
 1 listopada urodził się w Głubczycach Felix Hollaender, dziennikarz, powieściopisarz, zm. 1931r. w Berlinie.
 1868 - 1869 - zasypiano staw Trzcinowy (Szpitalny), tam gdzie dziś stoi pomnik żołnierza koło poczty.
 1870- 1871 - w wojnie prusko - francuskiej zginęło 5 głubczyczan, a 14 zostało rannych.
 1872 - zbudowano słodownię przy ul. Raciborskiej.
 1873 - 1933 - wychodziła "Leobschützer Volkszeitung" (organ katolickiej partii Centrum).
 1874, 1 marca otwarto linię kolejową Głubczyce - Krnov. Powstały koszary przy dzisiejszej ul. Koszarowej - Gdańskiej. Założenie cmentarza przy ul. Wro-

clawskiej. Pierwszą osobą tam pochowaną była zmarła w tym roku żona komisarza prawnego Natalia Schloser. Zamknięto stary cmentarz przy dzisiejszej ul. Sobieskiego.
 1875, 4 czerwca - w Głubczycach urodził się rzeźbiarz Paul Ondrusch, autor wielu dzieł znajdujących się w kościołach i na plebaniach ziemi głubczyckiej. Zm. 1952 r. w Untermühlhaus nad rzeką Lech.
 1875 - 1877 - rozbudowa starego szpitala.
 1876, 15 października - otwarcie linii kolejowej Głubczyce - Racławice Śląskie.
 1876 - 1879 - budowa siedziby zarządu powiatowego (Landratsamt), dzisiejszego Urzędu Miasta i Gminy na rogu ul. Niepodległości - Kochanowskiego.
 1877 - likwidacja Bramy Wodnej.
 1877 - 1944 - wychodziła "Leobschützer Zeitung."
 1878, 13 czerwca - otwarcie sierocińca Antona i Josefy Hampel (dzisiejszy budynek ZOZ przy ul. Sobieskiego).
 5 listopada - w Głubczycach urodził się Ferdinand Piontek, po śmierci kardynała Bertrama od 16 lipca 1945r. wikary kapitułarny biskupstwa wrocławskiego.
 1880 - powstała ulica Nowy Świat. Brukowanie kostką sześcienną dzisiejszej ul. Kozielskiej.
 1881, 16 maja - otwarcie rzeźni miejskiej.
 1882 - odsłonięcie Kolumny Zwycięstwa Prusaków w latach 1864 - 1870 w parku. Dziś stoi na tym miejscu pomnik żołnierza radzieckiego.
 1882 - 1889 - wychodził organ prasowy konserwatystów "Leobschützer Tageblatt."
 1884 - powstała słodownia przy dzisiejszej ul. I Armii WP.
 1887 - Karl Kittel z Krnova zbudował tartak parowy przy dzisiejszej ul. Oświęcimskiej.
 12 czerwca - w Głubczycach urodził się malarz - artysta Richard Karger, autor licznych obrazów, z których kilka zachowało się w kościołach na ziemi głubczyckiej. Zm. w 1972r. w Berlinie. Karl Bohm przekształcił młyn przy dzisiejszym placu Zgody z napędu wodnego na parowy.
 1888 - powstał Związek Rowerzystów 1888.
 1888 - 1889 - budowa nowej Katolickiej Szkoły Ludowej (dzisiejsza Szkoła Podstawowa nr 2 przy ul. Kochanowskiego) na miejscu wyburzonego domu bractwa strzeleckiego. Do opuszczonej starej szkoły wprowadziła się szkoła ewangelicka. Budowa nowych koszar dla zielonych huzarów Goetzena przy dzisiej-

szej ul. Żeromskiego. Komendantem pułkownik baron von Sauerma.
 1889, czerwiec - wizyta w głubczyckich koszarach generała - feldmarszałka księcia Jerzego saskiego. Przeniesienie wartowni wojskowej z ratusza do koszar. Budowa słodowni przy dzisiejszej ul. Sobieskiego.
 1890, 17 listopada - w Głubczycach urodziła się Bernarda Sterz, opatka klasztoru cysterek Marienstern w Saksonii.
 1891, wrzesień - wizyta w Głubczycach szefa sztabu generalnego Rzeszy Niemieckiej, hrabiego von Waldersee. Grobniki uzyskały połączenie telefoniczne z Głubczycami.
 1892 - gmina żydowska w Głubczycach założyła sobie nowy cmentarz przy ul. Wrocławskiej, na północ od cmentarza chrześcijańskiego.
 1893, 1 lipca - została otwarta Gospoda Leśna, dzisiejsza "Marysienka."
 1895 - zbudowano cegielnię parową "Górna Brama" przy dzisiejszej Alei Lipowej. Powstała cegielnia parowa Karla Kittla przy dzisiejszej ul. Oświęcimskiej. Prywatna średnia szkoła dla dziewcząt przeniesiona do nowego budynku przy dzisiejszej ul. Chrobrego (ZUS).
 1896, 9 czerwca - Głubczyce odwiedziła siostra cesarza Wilhelma II, księżna Charlotte von Sachsen - Meiningen.
 1897 - miasto zlikwidowało funkcję strażnika z ratuszowej wieży, który z pomocą trąbki informował w nocy mieszkańców, która jest godzina, a w razie wybuchu pożaru pokazywał kierunek ognia chorągiewką, a w nocy kolorową latarnią. Zainstalowanie elektrycznego urządzenia alarmowego na posterunku policji w ratuszu. Na gruncie kupionym od hrabiego Ballestrema postawiono budynek liceum dla dziewcząt sióstr szkolnych de Notre Dame, zwany "Marianum" (dzisiejsza szkoła muzyczna).
 1896 - 1897 - budowa poczty.
 1898 - 1899 - przedłużenie parku do dzisiejszych wodociągów.
 1899 - 1901 - przebudowa kościoła luterańskiego. Otrzymał wyższą wieżę.
 1899/1900 - noc sylwestrowa. Tłumy ludzi na rynku. Po pierwszym uderzeniu zegara ratuszowego o północy nastąpiły wiwaty, wystrzały z moździerzy, ognie bengalskie.

oprac. dr Katarzyna Maler

PRZEDSZKOLE

Jest takie miejsce opowiem wam,
które bardzo dobrze znam.

To moje przedszkole wspaniałe,
Dla dzieci miejsce doskonałe.

Czasami jestem tutaj fryzjerem,
a nawet w sklepie magazynierem.

Innym razem lecę dzieci,
czas szybko tutaj leci.

Uczę się czytać i pisać literki,
mądrała ze mnie będzie kiedyś wielki.

Na dywanie klocki z kolegami rozkładam,
udajemy, że jest to wielka autostrada.

Piosenki śpiewamy, wierszy się uczymy
i wszyscy razem świetnie się bawimy!

Darla Szinzel

ŚWIATŁA DROGOWE

Stoi na drodze mały znak
wszystkimi wokół mruga tak:

Czerwone, żółte zielone - hop
zielone, żółte, czerwone - stop!

Kiedy zapali się światło czerwone
nie przechodź przez jezdnię bo to zabronione.

Kiedy zobaczysz żółtą lampeczkę
poczekaj jeszcze małą chwileczkę.

A kiedy zaświeci się światło zielone
to śmiało przechodź na drugą stronę.

Stoi na drodze mały znak
wszystkimi wokół mruga tak:

czerwone, żółte zielone - hop
zielone, żółte, czerwone - stop!

Darla Szinzel

ZEGAR

Siedzi zegar na ścianie
słychać takie tykanie:
cyk, cyk, cyk, cyk, cyk, cyk,
to sekundy pędzą w mlg.

A minuty się zmartwiły
Bo powolne trochę były:
tak, tak, tak, tak, tak, tak,
dzisiaj nam szybkości brak.

A godziny jak ślimaki
są powolne nieboraki:
raz i dwa, raz i dwa,
wolno mijają godzina.

Gdyby zegarów nie było
wszystko by się pokreśliło.
Zegar robi cyk, cyk, cyk,
I czas nam odmierzają w mlg.

Zegar robi tik i tak
i nigdy nie chodził wspak.

Darla Szinzel

Redakcja pragnie przedstawić na naszych łamach nową postać twórczą poetycko - baśniową. W tym numerze prezentujemy wiersze pochodzące z "grubej pliku" jaką otrzymała redakcja od Pani Darii Szinzel z Baborowa. Według naszej "opinii" twórczość Pani Darii adresowana jest głównie do dzieci, ich mam, pań w przedszkolach i młodszych klasach szkół podstawowych. Niektóre wiersze ułatwiają poznawanie i przyswajanie przez dzieci nazw miesięcy, dni tygodnia, zawodów, nazw planet itp., itd. Autorka pisuje również krótkie powiastki, bajkowe opowiadania dla dzieci, jest pracownikiem Domu Kultury w Baborowie. Przebywa na urlopie wychowawczym i wychowuje Dawida, Angelikę, Konrada i Paulinkę. Do „teczki” Pani Darii będziemy wracać.

X KONKURS NA NAJESTETYCZNIEJSZĄ POSESJĘ ROZSTRZYGNIĘTY

Z protokołu komisji d/s oceny obiektów biorących udział w konkursie na Najestetyczniejszą Posesję na terenie miasta i gminy Głubczyce w 2002 r.

Komisja w składzie: Wiatr Józef - przewodniczący, Kaniowski Józef - członek, Hipner Marek - członek, Strojna Teresa - członek po dokonaniu przeglądu wszystkich posesji w dniach 23 - 30 sierpnia 2002 r. biorących udział w konkursie obliczyła punkty oraz ustaliła kolejność klasyfikacji w poszczególnych kategoriach. W X edycji konkursu w 2002 r. zgłoszono 134 posesje:

w kategorii I - 10 posesji, w II - 58 posesji, w III - 8 posesji, w IV - 5 posesji, w V - 8 sołectw. Komisja postanowiła przyznać nagrody w sposób następujący z wyłączeniem uczestników konkursu, którzy otrzymali nagrody w poprzednich edycjach konkursu.

W KATEGORII I (posesje do 10 lat):

I m.: Marek Curyło - Głubczyce, ul. Kasztanowa, nagroda rzeczowa elektryczna kosiarka do trawy - 80 pkt.

II m.: Marian Strzoda - Chomiąża, nagroda rzeczowa elektryczna kosiarka do trawy - 78 pkt.

III m.: Stanisław Piasecki - Grobniki, ul. Gliwicka 47, nagroda rzeczowa elektryczna kosiarka do trawy - 70 pkt.

IV m.: Halina Krówka, Krzyżowice 10, nagroda rzeczowa pojemnik na śmieci 110 l - 61 pkt.

W KATEGORII II (posesje powyżej 10 lat):

I m. ex aequo: Krzysztof Krawiec, Bogdanowice, ul. Kreta 3 i Ewa Lichwa, Grobniki, ul. Głubczycka 2 nagrody rzeczowe spalinowe kosiarki do trawy - 79 pkt.

II m.: Halina Maciaszek - Nowy Rożnów 25, Józef Odelga - Nowy Rożnów 9, Tadeusz Babiarz - Nowy Rożnów 20, Józef Jaszczyżyn - Chomiąża 69, Stanisław Olejnik - Gadzowice 8, Stanisław i Janina Nosek - Grobniki, ul. Szkolna 49,

Adam Basaraba - Klisino 86a - nagrody rzeczowe elektryczne kosiarki do trawy - 78 pkt.

III m.: Stanisława Wiśniewska - Nowy Rożnów 6 oraz Iwona Winiarska - Zawiszycze 85 - nagrody rzeczowe kosiarki elektryczne do trawy - 77 pkt.

IV m.: Stanisław Bugański - Nowy Rożnów 24, Maria Przybyła - Nowy Rożnów 8, Stefan Kocoń - Nowy Rożnów 21A, Adam Kocoń - Nowy Rożnów 21, Józef Burek - Nowy Rożnów 7a - nagrody rzeczowe pojemnik na śmieci 110 l - 76 pkt.

V m. Jarosław Sowa - Nowy Rożnów 18, Kazimierz Górecki - Chomiąża 47 oraz Stefania Bednarz - Grobniki ul. Głubczycka 4 - nagrody rzeczowe pojemnik na śmieci 110 l - 75 pkt.

W KATEGORII III (balkony):

I m. Dariusz Cieślik - Bogdanowice, ul. Długa 17 oraz Grażyna Skiba, Chomiąża 14 - nagrody rzeczowe zestaw ogrodniczo - kwiaziarski - 77 pkt.

II m.: Iwona i Jacek Jaroszyńscy, Zubrzyce, ul. Sportowa 2 - nagroda rzeczowa zestaw ogrodniczo-kwiaziarski - 72 pkt.

III m. Bożena Lis - Nowy Rożnów 7 - nagroda rzeczowa zestaw ogrodniczo-kwiaziarski - 70 pkt.

W KATEGORII IV (instytucje):

I m. ex aequo: Parafia Rzymsko-Katolicka Zubrzyce i świetlica wiejska Gadzowice nagrody rzeczowe kosiarki spalinowe do trawy - 78 pkt.

II m.: OSP Zawiszycze - nagroda rzeczowa kosiarka spalinowa do trawy - 64 pkt.

W KATEGORII V - SOŁECTWA

1. Zubrzyce - nagroda rzeczowa kosiarka spalinowa do trawy - 1.811 pkt. (prawo do organizowania dożynek przysługuje raz na dziesięć lat).

2. Nowy Rożnów - nagroda rzeczowa kosiarka spalinowa do trawy oraz prawo do organizowania dożynek w 2003 roku. - 1.666 pkt.



Nagrodzeni: w kat. I: II m.: Marian Strzoda - Chomiąża (u góry), III m.: Stanisław Piasecki - Grobniki, ul. Gliwicka 47 (u dołu),



Nagrodzeni: w kat. II: I m.: Ewa Lichwa, Grobniki, ul. Głubczycka 2 (u góry), II m.: Stanisław i Janina Nosek - Grobniki, ul. Szkolna 49 (u dołu).



Nagrodzeni: w kat. III:

I m.: Grażyna Skiba, Chomiąża 14,

II m.: Iwona i Jacek Jaroszyńscy, Zubrzyce, ul. Sportowa 2,

III m.: Bożena Lis - Nowy Rożnów 7.

LATO SPOD ZNAKU „STRZELCA”

BRZEG. Przed zakończeniem roku szkolnego, jeszcze przed rozdaniem świadectw członkowie stowarzyszenia "Strzelec" uczestniczyli w szkoleniu zorganizowanym i przeprowadzonym przez I Brygadę Saperów w Brzegu. Celem jego było przeszkolenie z zakresu podstawowego - ogólnowojskowego, jak i specjalistycznego dla tej jednostki wojskowej. Obejmowało ono pokaz sprzętu służącego



do przepraw wodnych, m.in. popularne amfibie, jak i niszczyce pól minowych. Duży nacisk położono na szkolenie połączone z pokazem wyposażenia patroli rozminowania, zwanych potocznie patrolami saperskimi. Można ich często spo-



tać na ziemi głubczyckiej, unieszkodliwiających niewybuchy i niewypały pozostałe z II wojny światowej.

WĘDRZYN. Tuż po zakończeniu zmagania szkolnych "Strzelcy" udali się na szkolenie unitarne Związku, zorganizowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej, Komendę Poligonu, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Komendę Główną Związku Strzeleckiego. Trzytygodniowe szkolenie obejmowało zajęcia z tereno-



znawstwa, topografii, łączności, obrony przeciwchemicznej, szkolnie ogniowe z każdego rodzaju broni będącej na wyposażeniu Wojska Polskiego, nie brakowało

również wyczerpujących marszów kondycyjnych. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że to szkolenie należy do obowiązkowych i najtrudniejszych, na zasadach podobnych do "Selekcji". W tym roku obóz ukończyło 30 % uczestników. Z głubczyckiej jednostki strzeleckiej nikt nie odpadł. Podczas tegorocznych ćwiczeń nie zapomnianą okazją było zwiedzenie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnień, pozostałości po silnej fortyfikacji II wojny światowej.



GLIWICE. Pod koniec wakacji głubczyckich "strzelców" czekało jeszcze jedno szkolenie zorganizowane w elitarniej formacji tzw. "bordowych beretów", a mianowicie w plutonie rozpoznawczym 6 Batalionu Desantowo - Szturmowego. Zajęcia były przeprowadzone z kadrą zawodową, która niedawno wróciła z zakończo-



nej zmiany misji pokojowej NATO w Kosowie, co było dodatkową atrakcją tych zajęć. Zapoznano nas również w ośrodku szkoleń podwodnych z komorą kesono-



wą i zatopionymi wozami pancernymi, które służą do nauki ewakuacji. Zajęcia obejmowały także szkolenie na spadochroniarzami, składanie spadochronów, ćwiczenia na symulatorach tzw. trapezie, mamucie. Były też zajęcia na strzelnicy oraz długo oczekiwane dziennie - nocne z taktyki rozpoznawczej. Uczestniczyliśmy też w szkoleniach na symulatorach wyrzutni pocisków kierowanych przeciwpancernych. Mam nadzieję, że ten czas dużych wyrzeczeń młodych ludzi nie będzie zmarnowany.

Grzegorz Tobiasiński

NOWO OTWARTY SALON FABRYCZNY W GŁUBCZYCACH



Głubczyce, ul. Oświęcimska 11 tel. 485 30 32
godziny otwarcia: 9.00 - 17.00 w soboty 9.00 - 13.00



139 zł

Łoże 549 zł
Materac 398 zł

System KENT
jest wyrazem poszukiwania
rozwiązań zachowujących
klasyczną formę
i ponadczasową elegancję

K
K E N T



549 zł

629 zł

449 zł

Stół 699 zł
Krzesło 279 zł

W ofercie:

Kuchnie Front MDF od 500 zł za meb.

Kuchnie Front włoski

DREWNIANY od 1500 zł za mb.

meblościanki dł. 4,05 - cena 1200 zł

Sypialnie - cena 1535 zł

Meble dziecięce

Szafy

Meble wypoczynkowe

Meble do dowolnej zabudowy

Systemy meblościanek

System XXI 125 elementów

System retro 36 elementów

System BRW 66 elementów

System POP 98 elementów

System vis a vis 92 elementy

System KENT



**Serdecznie WITAMY 33 Nowych
Mieszkańców Ziemi Głubczyckiej,
urodzonych w sierpniu 2002
w Szpitalu Powiatowym,
RODZICOM - GRATULUJEMY !**

**Maluchy fotografował, oraz stronę WITAMY sponsoruje:
FOTO-VIDEO Janusz Baczur, tel. 485-26-83**



Kacper Zyrek
Dzierzkowice, 1.08.2002
2700 g / 54 cm



Kacper Korbecki
Głubczyce, 1.08.2002
3950 / 59



Ostafiejzuk - s. Anny
Głubczyce, 1.08.2002
2900 / 56



Duda - s. Katarzyny
Nowe Sady, 2.08.2002
1900 / 50



Jaroszyńska - c. Krystyny
Głubczyce, 5.08.2002
4250 / 58



Gałasiewicz - s. Anny
Kietrz, 9.08.2002
2300 / 53



Bryczek - s. Barbary
Głubczyce, 11.08.2002
2700 / 51



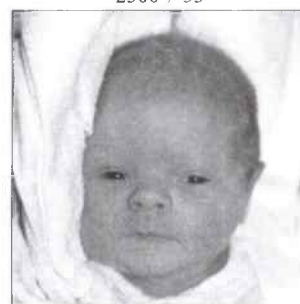
Kozub - c. Barbary
Niekazanice, 11.08.2002
3350 / 53



Kuta - s. Jadwigi
Langowo, 12.08.2002
3750 / 57



Seweryn Gisał
Głubczyce, 17.08.2002
2650 / 54



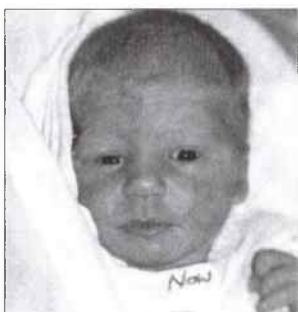
Katarzyna Purchla
Baborów, 18.08.2002
3100 / 60



Emilia Farasiewicz
Szonów, 19.08.2002
3350 / 55



Jakub Treściński
Głubczyce, 19.08.2002
3100 / 55



Lang - s. Małgorzaty
Czerwonków, 21.08.2002
3200 / 56



Surma - c. Doroty
Nowa Wieś, 22.08.2002
3250 / 57



Michał Raczkowski
Głubczyce, 27.08.2002
3350 / 56



Białek - s. Jadwigi
Bogdanowice, 27.08.2002
4150 / 60



Łukasz Serwetnicki
Grobniki, 27.08.2002
4400 / 57



Emilia Rojek Julia
Mokre Wieś, 29.08.2002
2500 / 49 2300 / 48



Oliwia Baran
Głubczyce, 29.08.2002
3600 / 56

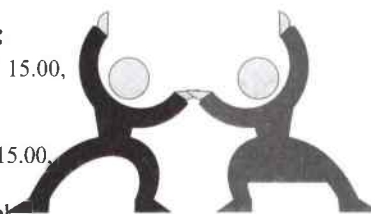
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W GŁUBCZYCACH ZAPRASZA DO UDZIAŁU W ZAJĘCIACH W NASTĘPUJĄCYCH SEKCJACH:



GITARA DLA POCZĄTKUJĄCYCH - piątek 13.00, 14.00 - sala 25, II p.
KLUB GITAROWY - czwartek 17.00 - sala klubowa II p.
JĘZYKÓW OBCYCH: angielski i niemiecki - czwartek 15.00 - sala 25 II p.
WOKALNA - umawiać się indywidualnie w sekretariacie MOK 12.00 - 15.00,
FOTOGRAFICZNA - poniedziałek 13.30, wtorek 16.00, sala III p.
TEATRALNA -
dla młodzieży: poniedziałek 15.00,
dla dzieci: wtorek 15.00, sala 25 II p.

SEKCJA TANECZNA:

I grupa: wtorek, piątek 15.00,
II grupa: środa,
czwartek 15.00,
III grupa: poniedziałek 15.00,
piątek 16.30,
IV grupa: poniedziałek,
czwartek 16.30,
V grupa: wtorek, środa 16.30, sala baletowa III p.



KRZYŻÓWKA

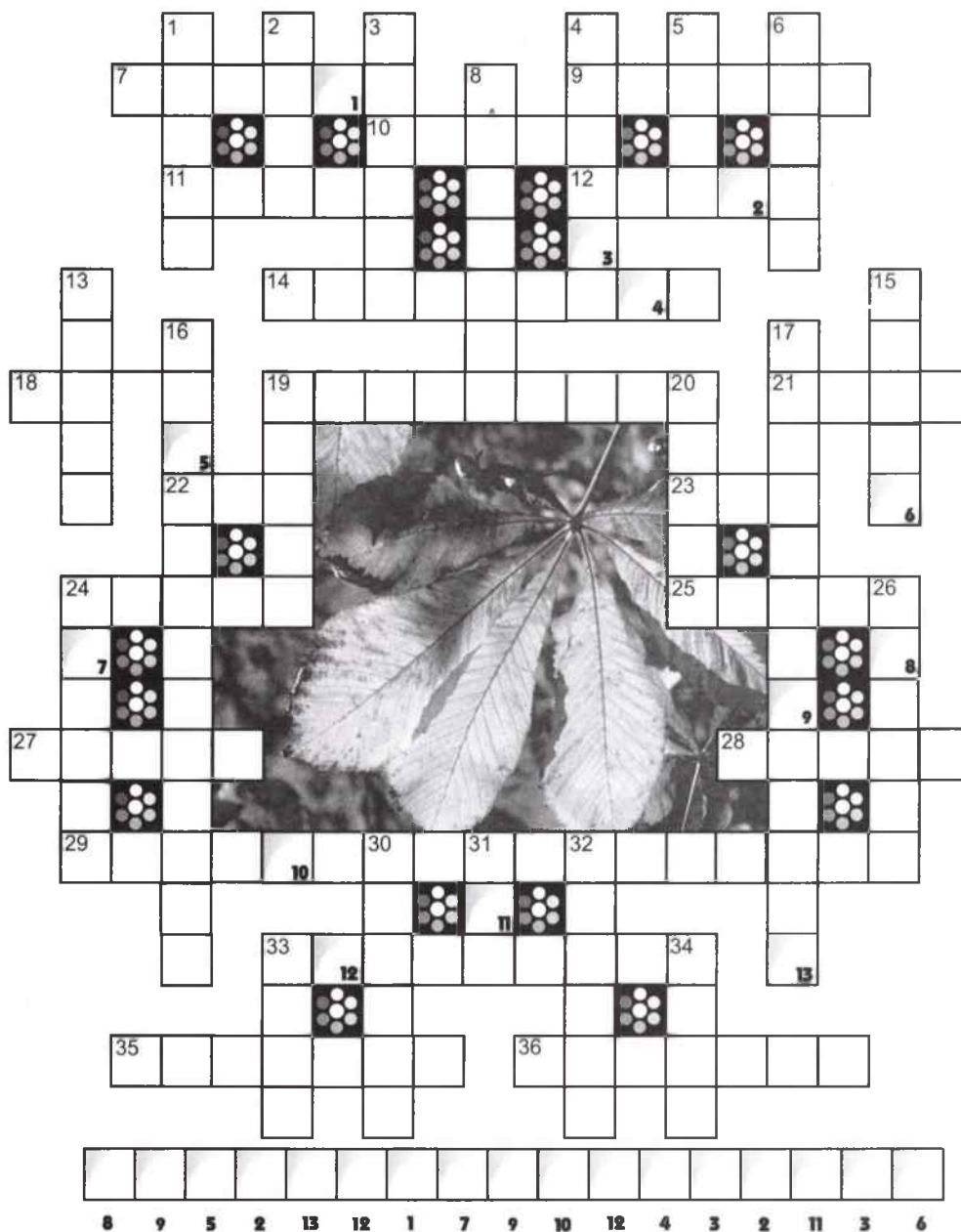
POZIOMO:

7. podziemny pęd roślin zielnych,
9. dzieje wędrowki Eneasza,
10. komik cyrkowy, błazen,
11. gościniec, droga,
12. sardynka z Pacyfiku,
14. król otrzymał insygnia,
18. pustynia z meteoritem,
19. polski specjał dla Francuza,
21. pasożyt na drzewie,
22. "... niech nad martwym wlecę światem ...",
23. niesmaczna kawa brazylijska,
24. ulubiona pieśń Jana Pawła II,
25. J-23,
27. "Alternatywy 4" - dozorca,
28. imię Piaf,
29. rejestruje zapis pracy serca,
33. tam dożynki gminno - dekanalne 2002,
35. krasnopiórka z karpiołatach,
36. kawałek pocisku po eksplozji,

PIONOWO:

1. w ręku Wita Stwosza,
2. rybna zupa,
3. ha - kawał ziemi,
4. wzięty z niewole,
5. więzienna izba,
6. tkanina wełniana lub miasto we Włoszech,
8. święto płonów w Gołuszowicach,
13. setna część złotego,
15. szczyt w Górcach,
16. kG x m,
17. chlorowodor ze związkiem organicznym,
19. czyni cuda,
20. ptak grzebiący,
24. duża, rozległa łąka,
26. dawny ZASP,
30. śmiała postawa wobec niebezpieczeństwa,
31. dźwięk "a" podwyższony o pół tonu,
32. gwarowo: stara dorożka miejska,
33. wielkie nic,
34. pewien odcinek życia

Hasło z poprzedniej krzyżówki brzmi: "Widzieliśmy Księżę". Nagrodę wylosowała Iwona Marko z Głubczyc, gratulujemy!



ułożył K. Sak

KINO CENTRUM ZAPRASZA

- 4.10 - **13 DUCHÓW** - 97 min, thiler od 15 lat,
 10 - 11.10 - **DZIEŃ ŚWIRA** - 90 min, komedia polska od 15 lat,
 17 - 18.10 - **MALENA** - 90 min, film obyczajowy, od 15 lat,
 29 - 30.10 - **REQUIEM DLA SNU** - 102 min, od 15 lat

bilety 10 zł

REDAKCJA GŁOSU GŁUBCZYC

zwraca się z prośbą do czytelników
 o przekazanie Kalendarzy Głubczyckich z lat 1994 do 2000 dla potrzeb:
 Biblioteki Liceum Ogólnokształcącego w Głubczycach
 oraz do naszej redakcji dla Archiwum Państwowego w Opolu.

**ZATRUDNIĘ MECHANIKĄ SAMOCHODOWEGO
 GŁOGÓWEK, TEL. 437 - 29 - 33 OD 8.00 DO 16.00**



GŁUBCZYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

48 - 100 Głubczyce
 ul. Raciborska 20
 tel. (077) 485-30-41 do 3
 fax (077) 485-25-21

PRODUKUJEMY:

Okna energooszczędne z drewna klejonego sosnowego, mahoniowego
 Tarcicę surową, suszoną i impregnowaną w asortymencie:
 tarcica nieobryznana i obryznana,
 krawędziaki, belki, deski podłogowe, więźby dachowe

USŁUGA KOMPLEKSOWA

pomiar, produkcja,
 dostawa i montaż okien



Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego i Instalacyjnego "CHMIELEWSKI"

ul. Kollątaja 7, 48-100 GŁUBCZYCE,
 tel: 485 62 15, fax 485 32 15
 produkcja okien 485 04 17,
 0 602 715 140



Oferujemy:

- okna białe i kolorowe
- drzwi wejściowe
- drzwi balkonowe
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Prowadzimy sprzedaż detaliczną
**WYKONUJEMY OKNA
 O DOWOLNYCH WYMIARACH
 BEZ DODATKOWYCH OPŁAT**

W standardzie:

- mikrowentylacja
- szyba zespolona Float
- okucia obwodniowe
 firmy WINK HAUS



GWARANCJA - 10 LAT



KÖMMERLING

AUTORYZOWANY DEALER

Sklep Ogrodnik

Grażyna Aleksander Klimek

Oferujemy:

- nasiona
- folie
- nawozy
- narzędzia
- drabiny aluminiowe
- artykuły pszczelarskie
(na zamówienie)

doradztwo * serwis * części zamienne * sprzedaż ratalna

ul. Moniuszki 21, 48 - 100 Głubczyce
tel. / fax (0 ... 77) 485 28 31,
tel. 0 602 121 972



SKOK W KATOWICACH

PROPONUJE:

ATRAKCYJNE POŻYCZKI

- ✓ bez poręczycieli
- ✓ niskie oprocentowanie
- ✓ wypłata nawet w 24 h

**LOKATY TERMINOWE NAWET DO 13 %
ROR 8,50 %**

GRUNWALDZKA 1, 48 - 100 GŁUBCZYCE
TEL. 485-05-81

*Jest wiele dróg, ale tylko SKOK oferuje ci
najniższe oprocentowanie pożyczek
i najkorzystniejsze lokaty*

JUŻ CZAS NA DOBRY GAZ

NOWOŚĆ!

Galion[®]

NOWOŚĆ!

PALIWA

STACJA PALIW PETROCHEMIA PŁOCK

UL. WROCŁAWSKA, 48 - 100 GŁUBCZYCE, tel/fax. 485-81-98 do 99

OFERUJE GAZ LPG



CENY KONKURENCYJNE !!! DODATKOWO ZBIERASZ PUNKTY !!!

Głos Głubczyc - gazeta samorządowa. Redaguje zespół: Red. naczelny - J. Wac, M. Łoziński, K. Sak
Adres Redakcji: 48-100 Głubczyce, ul. Niepodległości 14, UMIG pokój nr 17, tel. 485 - 30 - 21 wew. 238.

Dyżury redakcyjne w środy w godzinach 8.00 - 15.00 Zdjęcia na okładce: Jan Wac
Materiały zamówione i niezamówione przyjmujemy do 10 każdego miesiąca.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nadesłane i opublikowane listy oraz zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie odpowiadamy również za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: Alicja i Andrzej Wac

Druk - WIE - DRUK, ul. Królowej Jadwigi 1/29, 42 - 500 Będzin, tel. 0604 257 694, tel./fax. (032) 761 76 36

„Głos Powiatu” - odrębna gazetka, wydawana i finansowana przez Starostwo Powiatowe we współpracy z redakcją GG.